KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Lutego. — Rok 1842. Wtorek. | № 31. | Jutro, N. MARJA Gromniczna. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Dziś po północy JO. Xżę NAMIESTNIK Król: z Synem Swoim, wyiechał przez *Homel* do *Petersburga*.

Dochód z Balu danego w dniu 11tym Stycznia w Salach Ratuszowych, na korzyść ubogich pod opieką Warszaws: Towarzystwa Dobroczynności zostaiących, przyniosł rubli sr: 1,547 kopieiek 35; czyli zł. 10,315 gr. 20; wydatki zaś rubli sr: 345 kopieiek 59½, czyli zł. 2,303 gr. 29. Pozostało zatem czystego przychodu rubli sr: 1,201 kop: 75½, czyli zł. 8,011 gr. 21, które do Kassy Towarzystwa wpłynęły. Podaiąc do wiadomości publiczney osiągnięty tym sposobem pieniężny rezultat, Komitet wyznaczony do urządzenia zabawy wspomnionej, składa podziękowanie wszystkim którzy do tego dobroczynnego dzieła przyłożyć się raczyli. (Wielu z PP. Rzemieślników oraz robotników, niemniej Właściciel Magazynu Mebli P. *Mahońbaum*, mieszkaiący przy ulicy Zielnej, odstąpili na rzecz ubogich, znaczną część przypadaiącej im należności). — Onegdaj w południe przeniosł się do wieczności ś. p. JW. Edward *Żółtowski* b. Jenerał Dywizji, b. wojsk polskich, Kawaler Orderów Ś. Anny 1 kl., Ś. Stanisława, Krzyża wojskowego, Obojga Sycylji, Urzędnik Legji honorowej. Zwłoki iego dnia iutrzeyszego o godzinie 3ciej z południa będą odprowadzone z pałacu zwanego Blanka przy ulicy Senatorsk:, na miejsce wiecznego spoczynku. Nabożeństwo żałobne w Kościele OO. Kapucynów odbędzie się w przyszły Piątek. Żył lat 67. — Wczoraj zeszła z tego świata Anna z Karszowieckich *Niemirowska*, przeżywszy lat 80; pozostałe Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszaią Krewnych, Znaiomych i Przyiacioł na exportacją odbyć się maiącą iutro o go: 4 z Kaplicy OO. Bernardynów. — Sprawiedliwie cenione i chwalone co miesiąc wychodzące dzieło *Pielgrzym*, pod *Redakcją* E. *Ziemięckiej*, wyszło za miesiąc Styczeń i Luty. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od F. zł. 5. dla Instytutu moralnie zaniedban: dzieci. — Trybunał Handlowy Gub: Mazow: d. 14 (26) z. m. upadłość nad maiątkiem Ludwika *Pfeilstecher* w Warszawie pod Nr 2205 mieszkaiącego, ogłosił.

Kulig, o którym donieśliśmy, że dziś wieczór odbędzie swoią wyprawę, takie znakomitemu Gospodarstwu, do którego zjechać zamierza, przesłał zawiadomienie:

Gospodarzu! Gospodyni!
Świąteczne szaty dobądźcie z skrzyni,
Ubierzcie Izbę w kwiecie,
Bo Gości mieć będziecie.
Jaskułka co leci przodem,
Nie zwiastuie sama wiosny;
Lecz zwiastuie dzień radosny,
Wszystki h Jaskułk k przybycia.
Moie przybycie dowodem,
Że wkrótce wyjdzie z ukrycia,
I poiawi się przed wami,
Kulig, Kulig, nad *Kuligami!*
Jak Jaskułki naleciemy,
Cały Dom wasz obsiędziemy,
I poiawi się przed wami,
Kulig, Kulig, nad *Kuligami!*
Nim nadejdzie dzień wtorkowy,
Gospodarzu bądź gotowy,
Niechaj także Gospodyni,
Gotowność wszelką uczyni,
Bo punkt o siódmej wieczorem,
Kulig ogromnym Taborem
Pośród wesołych krzyków i wrzawy,
Naleci na was z całej *Warszawy*.
Jak Jaskułki naleciemy, etc. etc.
Ze wszystkich ulic, ze wszystkich placów,
Z wszystkich Kamienic, z wszystkich Pałaców,
Maiąc wesołość swym przewodnikiem,
Nalecim do was wszyscy Kulikiem.
I każdy ujrzy na iawie,
Czy piękne Polki w *Warszawie*.
Jak Jaskułki naleciemy, etc. etc.
Wy nas kawą napoicie,
Potańcować pozwolicie,
Trzeba poszaleć trochę,
Bo to zapusty płoche!
I niechaj wszyscy widzą na iawie,
Jak u nas Polki piękne w *Warszawie*.
Jak Jaskułki naleciemy, etc. etc.

Jak zagon tatarski,
Nasz *Kulig* dziarski,
Na was naleci!
Dzwonkami zadzwoni,
A w chyżej przegoni;
Krakowskie, z *Nowym-światem*, złączy i oświeci.
Z kuligowskich Gości
Nikogo nie wymienie,
Lecz pomnijcie,
Że ujrzycie
Warszawskich piękności
Pospolite-ruszenie!
Jak Jaskułki nalecimy,
Cały dom wasz obsiędziemy,
I poiawi się przed wami,
Kulig, Kulig, nad *Kuligami*.

(Następuie paręset *bezimiennych* podpisów).

Cztery numery pisma perjodycznego *Kmiotek*, wyszłe w Styczniu, zawieraią: 1) *z Religji*: Pokój sumienia największem iest dla Człowieka dobrem. Trzeba wychowywać dziatki pobożnie i moralnie; dobre dzieci przynoszą rodzicom pociechę, a złe nabawiaią ie wstydu i zmartwienia. *Szczęśliwe iest pożycie dobrych małżonków;* CHRYSTUS Pan uczynił cud na pokazanie szacunku dla tego stanu. Wielkie iest nad ludźmi miłosierdzie Boskie, i ludzie też wielką pokładać maią w Bogu wiarę i ufność. 2) *Z nauki moralnej*: Źli ludzie szkodzić nam bez woli Boskiej nie mogą. Obowiązki sług i służby. Przykład dobrych dzieci. Michał uczciwy i pracowity Wieśniak, roztropnie wychowuie swe dzieci. Myśli moralne. 3) *Gospodarstwo i rozmaitości*: Utrzymanie czystego powietrza w mieszkaniu. Lekarstwo na odmrozenie, na kurcz żołądka, na odęcie bydła. Przyuczanie do iarzma wołów; iak poznać czy krowa iest cielna; iak naprawić stęchły owies, zgorzkłe masło; iak przechować w lecie wędliny; iaki być może użytek z kości zwierząt; iak zamieniać pieniądze na rossyjskie. Anegdoty: krowa na licytacji, pięć dukatów posagu, suknia; mężczyźni żenić się nie chcący, chleb razowy. Pismo to wychodzi regularnie co Sobota; prenumerawać ie można w Warszawie w Księgarni *Orgelbranda* i innych za rubla i 20 kopieiek, tudzież w Księgarni tegoż w *Suwałkach*, i na wszystkich urzędach poczt: rocznie za $1^1/_2$ rubla. — Nakładem *Aug: Em: Gliksberga* Księgarza przy ulicy Miodowej pod filarami, wyszedł zeszyt pierwszy dzieła pod tytułem: *Obraz historji powszechnej od najdawniejszych do najnowszych czasów*. Prenumerata na powyższe dzieło przyjmuie się po wszystkich Księgarniach Warszawskich, a na prowincji po wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych. Cena prenumeraty na całe dzieło złożone z 12tu poszytów z 24 rycinami na stali zł. 40, czyli rubli sr: 6, a z pocztą zł. 44 czyli rubli sr: 6 kopieiek 60. Zeszyt drugi iuż iest pod prassą. — Nowe pismo perjodyczne p: t. *Roczniki krytyki literackiej*, redakcji p. Fr: *Henryka Lewestama*, stosownie do ogłoszonego poprzednio prospektu w ciągu zeszłego miesiąca wychodziło regularnie 2 w tydzień. Odtąd, dla ważnych powodów w wydawnictwie tego pisma zachodzących, wychodzić będzie co Środa i Niedziela. Treść 9ciu numerów wyszłych na świat w przeszłym miesiącu, iest następuiąca: Wyznanie wiary literackiej; Noworoczniki (Pierwiosnek Niezapominajki); Historja literatury polskiej Mich: Wiszniewskiego; Literatura hiszpańska w 19tym wieku; Zakon Templarjuszów (dzieło francuz:); Poezje Józ: *Prusieckiej*; Bibljoteka Warsz: pismo perjodyczne; Życiopis *Bethovena* (dzieło niemieckie). Oprócz tego umieszczone są w każdym numerze Rozmaitości obejmuiące ciekawe wiadomości literackie, kraiowe i zagraniczne. Prenumerata wynosi rocznie zł. 36, półrocznie zł. 20, kwartalnie zł. 12. Prenumerować można w Redakcji Roczników przy ulicy Tłomackie pod Nrem 739 w pałacu dawniej Ossolińskich, w officynie na 1szem piątrze; we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w kraiu i zagranicą; na Urzędach i Stacjach poczt:, lecz tam iedynie za przedpłatą roczną lub półroczną. — Do Składu materjałów pismiennych A. *Giwartowskiego* i Spółki przy ulicy Miodowej, nadszedł świeży transport Rycin przedstawiaiących wojska rozmaitych narodów. Tamże są do nabycia *Książki Kupieckie* linjowane, Książki do zapisywania dochodów i wydatków, oraz Książeczki do zapisywania bielizny, i tym podobne. — Z *Berlina* wrócił na krótki czas do naszego kraiu, Doktor *Gumbiner*, który udaie się na prowin-

cję, dla zaprowadzenia kilku *gorzelń* podług własnej nowej metody, poczem przybędzie do *Warszawy*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Wstręcie do Małżeństwa* JPani i JP. *Armand*, a po *Weselu w Ojcowie* JPanna *Wendt* 2-kroć.

Anglja. — Jeszcze dzienniki londyńskie napełnione są szczegółami przygotowań uczynionych w *Greenwichu* na przyięcie Króla *Pruskiego;* wszakże nie donoszą ieszcze o iego przybyciu. — Królowa i Xiążę *Albert* często oglądaią pokoie w zamku *windsorskim*, aby przekonać się o uskutecznionych pracach. — Wątpią, aby niepogoda dozwoliła odbyć przygotowaną paradę wojskową. — Cło dodatkowe od statków portugalskich ustanowione 10go Maia 1837 r, zostało zniesione. — P. *Watson* w *Edymburgu*, otrzymał medal złoty za iego starania celem zaprowadzenia w *Szkocji* amerykańskiego zwierza *Alpaci* dostarczaiącego dobrej wełny. — Król Francuz: miał napisać do Prezesa Stanów Zjednoczo: list dziękujący za uprzejme przyięcie Xcia *Joinville* (Żuęwil) w Ameryce. — Wyprawa na rzekę *Niger*, wróciła do *Fernando-Po*, zkąd zamyśla udać się do wyspy *Ascension* dla zabrania świeżej ludności, gdyż pierwsza wiele ucierpiała przez choroby.

Belgja — Król wrócił z *Ostendy* do zamku *Lacken*. 21go z. m. Król *Pruski* wsiadł na statek parowy *Firebrand*, gdzie przyiął Króla *Leopoldu*. Statki angiels: wywiesiły flagi: *angielską, pruską* i *belgicką;* z wałów miasta i z okrętów grzmiały salwy armatnie; muzyka angiel: grała narodowe hymny. Obaj Monarchowie uścisnęli się serdecznie. O 4tej zasiedli w kaiucie do stołu, a w pół do 7mej za ich rozstaniem się, dano znak do odpłynienia. Król *Pruski* był w skromnym fraku. Statki parowe zaiaśniały ogniem brylantowym i dały 48mio-krotną salwę.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych 21go z. m. Minister marynarki zaprzeczył iakoby przedsięwzięto rozbroienie floty. — Królewicz Xżę *Joinville* (Żuęwil) 21go z. m. powrócił w pożądanem zdrowiu do *Paryża*. Xięta *Orleański* i *Nemours* (Nemur), którzy pośpieszyli na spotkanie swego brata minęli się z nim na drodze. Z przyczyny powrotu Królewicza, daną będzie świetna uczta. — Odpowiedzialny Wydawca dziennika *burbonowskiego*, został skazany na 6cio-miesięczne więzienie i 4000 fr. kary za krytykę ubliżaiącą Monarsze. — W *Marsylji* odbył się poiedynek pistoletowy między Jenerałem *Levasseur* (Lewaser) a Komendantem *Arighi*, który wskutek sprzeczki z Jenerałem wziął dymissję, aby poiedynkowi nie przeszkadzały stosunki karności. Na żądanie Pana *Arighi*, obaj przeciwnicy strzelali w odległości 10 kroków, a Jenerał *Lewaser* zranił pierwszego śmiertelnie. — Były Notarjusz *Lehon* został wprawdzie żandarmami prowadzony przed Sąd policji poprawczej, nie chciał iednak odpowiadać na czynione mu pytania.

Niemcy. — D. 25go z. m. z powodu Chrzcin Xcia *Walji*, Poseł angiel: w *Dreznie* dał wieczór zaszczycony obecnością Królestwa *Saskich*. — 23go z. m. późno w nocy otrzymano w *Akwizgranie* wiadomość, iż Król Pruski szczęśliwie wylądowoł w Anglji i powitany był z zapałem.

Rozmaitości. — W gazecie wychodzącej w *Mnichowie* czytamy następuiące doniesienie: »Bardzo biegły Stangret, który miał nieszczęście przez śmierć utracić 3ch Panów, życzy sobie podobnego pomieszczenia." — W *Berlinie* przedstawiono nowe dzieło dramatyczne Xiężniczki *Amalji* Saskiej pod tytułem *Stary Pan*. — »Lękam się niezmiernie piorunów", rzekła młoda Dama słynna ze swoich wdzięków. »Bardzo słusznie, odpowiedział iej grzeczniś, bo też Pani przyciągasz iak magnes." — I w *Hannowerze* sykanie, gwizdanie, sztukanie i wszelka nieprzyzwoitość w Teatrze zostały surowo zakazane. — Kwakier w *Filadelfji* miał niedawno następuiącą oryginalną przemowę: »Kochani przyiaciele! trzy rzeczy zastanawiaią mnie na świecie. Najprzód, dla czego dzieci zrywaią owoce z drzew i nie czekaią aż same spadną; powtóre na co mężczyźni zabiiaią się w poiedynkach i nie czekaią aż śmierć ich zabierze; potrzecie na co chłopcy ubiegaią się za pannami, lepiejby zostali w domu, a będą ich prosić." — W teatrze Opery komicznej w *Paryżu* podoba się nowa iednoaktowa operetka »*Panna Meranż*." W *Brešcie* po-

doba się nowy balet układu Pana *Fabri* pod tytułem »Szczęśliwe rozbicie okrętu"; w *Nawarze* balet układu Pana *Furchi* pod tytułem: »Obrzędy indyjskie"; w *Piacenzie* balet układu *Skanarina* »Xzę Arżyl"; a w *Wenecji* balet *Viottego* »Marja Angielska." — We *Lwowie* w tamecznym Teatrze w tych dniach grano muzykę układu JP. *Damsego*, znaną u nas *Podróż po Europie;* to dzieło podobało się bardzo, i częstemi okryto ie oklaskami. — Użycie *wody* niezwyczajnie używanej miało nieraz taki wpływ na konie, że w niektórych przypadkach nie bez prawdopodobieństwa przypisywano w wyścigach utratę zakładu tej iedynie okoliczności. Z tego względu ostrożni Właściciele wyścigowych koni w Anglji przy ważnym zakładzie, zwykli zabierać z sobą stosowną ilość wody, do której ich konie są przyzwyczaione.

S Z A R A D A.

Pierwszą znajdziesz w liter rzędzie,
Drugie i *trzecie*
Odwieczne w świecie,
Trzecie i czwarte zwierzęciem będzie,
Wszystko zaś gdy wypadnie z kawalera winy,
Bywa skutkiem, rozpaczą dla zacnej dziewczyny.
(Zeszła Szarada *Sylaba*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jenerał-Major Eksan, Chan. z Petersburga; Kiciński Bruno Hrabia z Ojrzynia; Mikorski Roman Hrabia z Słubic; Rościszewski Józ: Oby: z Borowic; Rzewuski Domi: Dzie: z Sielca; Michalczewski Anto: Dzie: z Gośniewic; Krosnowski Fran: Dzie: z Radomskiego; Ziemecki Ant: Dzie: z Trzylatkowa; Wasiutyński Leonard Dzie: z Promny; Cichocki Ludw: Dzie: z Sieciechowa; Górski Jan Dzie: z Woli Pękoszewskiej.

DONIESIENIA

KIPER obeznany z pracą około Win, wyuczony w iednym z pierwszych Handlów Warszawy, posiadaiący chlubne świadectwa kilku Kupców tuteyszych, życzy sobie pracować w zakładach win lub domach prywatnych. Ktoby więc sobie takowego życzył, wiadomość powziąść może w handlu W. Jana Sejdlitz w Starem Mieście pod Nr 51.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Klemensa Alexandrowicza, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 9go.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro,

MASKARADA 6ta iutro. O wpół do 12tej w Wielkim Teatrze 45 raz *Obraz*.

Jutro ZABAWA PRZYIACIELSKA w maskach lub do upodobania, w Ogrodzie JP. Szucha przy Rogatka h Mokotowskich; Sala będzie rzęsisto oświecona przy dobranej Muzyce i rychłej usłudze. Bilet wnijścia od Osoby kopieiek 47½. Damy bezpłatnie.

Jutro w Salonie R. Ohma za Wolskiemi Rogatkami, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA.

Jutro w Królikarni, familja Panien *Noires* grać i śpiewać będzie; przytem dostać można nowo wynalezionego PĄCZU Szkockiego, PĄCZKÓW wybornych, różnych POTRAW i NAPOJÓW, za cenę umiarkowaną, przy rychłej usłudze. *J. Berty.*

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż dnia jutrzejszego w znanej przyiemnej Oranżerji w Powązkach, a dawniej zwanej Szulca, będzie grać i śpiewać familja *Elstrak* (Muzyka Tyrolska). A w samej Restauracji dostać będzie można PĄCZKÓW świeżych, NAPOJÓW rozmaitych i POTRAW wszelkiego rodzaiu, a to za pomierną cenę przy najrychlejszej usłudze; op ócz tego, na Stawie przyległym Oranżerji, są urządzone SANECZKI sztuczne do przeiażdżki. J. J.

Jutro w Wielkiej Sali Koncertowej w Pałacu Paca zwanym przy ulicy Miodowej, danym będzie 2gi BAL w maskach lub bez masek. Wejście od Osoby kopie: sreb: 75, i 2½ na Ubogich. Każdy mężczyzna może z sobą przyprowadzić bezpłatnie dwie damy w maskach; bliższe szczegóły afisze doniosą.

Dziś w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej, dany będzie BAL; na którym dobrana Muzyka pod dyrekcją JP. *Rajczaka* wykonywać będzie rozmaite dzieła muzyczne w Salonie rzęsisto oświeconym; przytem dostać można wszelkich Potraw i Napojów przy rychłej usłudze. Bilet wnijścia zł. 3 gr. 10; na który to bal Gospodarz rzeczonego hotelu Szanowną Publiczność zaprasza. *Szmittner.*

Dziś w Zakładzie Gospodarskim w Rynku Starego Miasta Nr 51, familja *Elstrak* grać, śpiewać i tańczyć będzie; przyczem Jedzenia, Trunków, Piwa Marcu, Herbaty i Pączu Amerykańskiego wybornego, przy rychłej usłudze dostać można. *Jan Sejdlitz.*

Jutro przy ulicy Leszno i rogu Solnej pod Nr 716, danym będzie BAL PRZYIACIELSKI, gdzie przy dobranej muzyce, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów. *Anna Grabowska.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta 3ci dom od rogu ulicy Freta, PP. *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, familja *Hil* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą, a iutro Panny *Prajs.*

Jutro od godziny 3 z południa na Wiejskiej Kawie, grać i śpiewać będą Panny *Prajs.*